

Sygn. akt I C 210/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015

Sąd Rejonowy w Lesku, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nabrzeżny

Protokolant: Małgorzata Kucharczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Lesku na rozprawie sprawy

z powództwa A. B.

przeciwko Z. B.

o naruszenie posiadania

I. ***nakazuje*** pozwanemu Z. B. przywrócić powodowi A. B. posiadania dostępu do korzystania z energii elektrycznej przez zobowiązanie do przywrócenia zasilenia budynku mieszkalnego położonego w M. na działce nr. (...) objętej KW nr. (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lesku w terminie 3 dni i ***zakazuje*** mu dokonywania dalszych naruszeń w przyszłości.

II. ***zasądza*** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 373 (trzysta siedemdziesiąt trzy) zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 156 (sto pięćdziesiąt sześć) zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

III. wyrokowi w punkcie I ***nadaje*** rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 210/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 grudnia 2015 roku

A. B. domagał się w pozwie nakazania pozwanemu Z. B. przywrócenia posiadania dostępu do korzystania z energii elektrycznej poprzez przywrócenie zasilania do budynku mieszkalnego położonego w M. na działce nr (...) objętej księgą wieczystą (...) i zakazania naruszania powoda w posiadaniu dostępu do korzystania z energii elektrycznej w przyszłości. W uzasadnieniu wskazał, że na spornej działce własności pozwanego znajduje się budynek drewniany mieszkalny, który zajmuje powód. Powód mimo, iż eksmitowany orzeczeniem Sądu z lokalu, może w nim mieszkać do czasu złożenia oferty zawarcia najmu lokalu socjalnego przez Gminę L.. Do budynku, w którym przebywa doprowadzany był prąd z licznika, który na wniosek właściciela posesji- pozwanego został przez Rejon Energetyczny w S. odłączony w sierpniu 2015 r. Powód pisemnie zwrócił się do pozwanego o przywrócenie zasilania budynku w energię elektryczną, na co otrzymał negatywną odpowiedź.

Z. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Potwierdził, że powód od kilku lat zajmuje drewniany budynek mieszkalny na posesji jego własności, mimo braku uprawnienia do tego, a strony od dłuższego czasu są skonfliktowane. A. B. przez okres około roku nie uregulował żadnych należności związanych z rachunkami za prąd, który ponosi wyłącznie pozwany. Powód nie udostępnił licznika pomiarowego znajdującego się wewnątrz budynku, który zajmuje, a na przełomie maja i czerwca 2015 r. opuścił wskazany dom, nie informując pozwanego kiedy i czy w ogóle zamierza do niego wracać. Z uwagi na starość instalacji elektrycznej w drewnianym budynku pozwany obawia się możliwości

wystąpienia pożaru realnie zagrażającego jego własności. Pozwany nie wkroczył fizycznie w sferę władztwa powoda nad nieruchomością, a odcięcie kabli miało miejsce poza terenem budynku zajmowanego przez powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. B. jest właścicielem nieruchomości nr (...)położonej w M. objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lesku. Na nieruchomości znajdują się budynek mieszkalny murowany, który zajmuje z żoną oraz budynek mieszkalny drewniany, w posiadaniu A. B.. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesku z dnia 18.12.2014 r., sygn. akt I C 239/14 nakazano A. B. opuszczenie budynku mieszkalnego na działce nr (...) ustalając, iż przysługuje mu uprawnienie do lokalu socjalnego i wstrzymując wykonanie opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez Gminę L. ofert zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Do chwili obecnej powodowi nie przedstawiono oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, a najprawdopodobniej nastąpić to ma w styczniu 2016 r.

/dowód: odpis księgi wieczystej nr (...)- k. 17-21, dokumentacja zdjęciowa- k. 22-26, pismo Gminy w L. z dnia 04.12.2015 r.- k. 39, akta sprawy I C 239/14 wraz z wyrokiem SR w Lesku z dnia 18.12.2014 r./

Do budynku drewnianego podłączona jest instalacja elektryczna. Mimo, że jest ona stara, to nie były zgłaszane żadne jej awarie, a kilka lat temu powód przerobił ją na trzyfazową. Za życia ojca stron J. B. korzystano z oświetlenia, lodówki, radia, telewizora, czy czajnika elektrycznego. Rachunki za energię elektryczną były w miarę możliwości na bieżąco regulowane. Po jego śmierci w listopadzie 2014 r. pozwany postanowił, że przepisze w Rejonie Energetycznym w S. umowę o dostarczanie energii z ojca na siebie jako właściciela nieruchomości. W trakcie dokonywania czynności okazało się, że zaległość za prąd wynosi kwotę ok. 120 zł, którą to pozwany uiścił na miejscu. Od stycznia 2015 r. to on opłaca rachunki za prąd. Mimo, iż bracia są skonfliktowali, Z. B. na wiosnę rozmawiał bezskutecznie z powodem na temat uregulowania przez niego zaległości za energię. A. B. często nie ma pod wskazanym adresem. Zdarzały się sytuacje, że pozwany nie mający kluczy do drewnianego budynku, nie mógł wpuścić inkasenta, aby ten odczytał stan licznika w przynależnym mu budynku. Taki stan rzeczy miał miejsce w miesiącach czerwiec- sierpień 2015 r., kiedy to powód przebywał za granicą kraju. Po powrocie na miejsce okazało się, że do instalacji wewnątrz budynku przestał być dostarczany prąd. Wyjaśniając sprawę w Rejonie Energetycznym w S. powziął wiadomość, że energia elektryczna została odłączona na słupie zasilającym na wniosek właściciela posesji a dalsze dostawy mogą być wznowione wyłącznie na wniosek pozwanego. Powód nie jest w stanie korzystać z mieszkania bez prądu, w tym oświetlenia pomieszczenia, czy zasilenia podstawowych sprzętów jak radioodbiornik.

/dowód: zeznania świadka E. B.- k. 36-36v, powoda A. B.- k. 37-37v, pozwanego Z. B.- k. 37v-38/

Pismem z dnia 01.09.2015 r. A. B. wezwał brata do przywrócenia zasilania budynku drewnianego w energię elektryczną. Wskazał, że ma prawo do spokojnego korzystania z budynku do czasu uzyskania lokalu socjalnego. W odpowiedzi Z. B. w piśmie z dnia 10.09.2015 r. nie uznał kierowanego żądania. Powód nie uregulował należności za prąd zamieszkiwanego przez niego budynku, opuścił wskazany lokal, a niesprawna instalacja może doprowadzić do pożaru realnie zagrażającemu nieruchomości, w której on mieszka.

/dowód: pismo powoda z dnia 01.09.2015 r.- k. 6, pismo pozwanego z dnia 10.09.2015 r.- k. 7/

Powyższy stan faktyczny, w dużej mierze bezsporny, Sąd ustalił w oparciu o powoływane powyżej dowody w szczególności z dokumentów oraz zeznania świadka E. B. oraz stron postępowania powoda A. B. i pozwanego Z. B.. Razem zebrane przesądzają, iż doszło do naruszenia powoda w posiadaniu.

Dowodom z dokumentów w postaci odpisu z księgi wieczystej, akt sądowych, dokumentacji zdjęciowej, czy korespondencji stron Sąd w całości dał wiarę, albowiem ich autentyczność i treść nie budzi zastrzeżeń. Żadna ze stron nie kwestionowała zawartych w nich treści.

Na aprobatę zasadniczo zasługują zeznania E. B.. Świadek mimo, iż zaangażowana w konflikt jako żona pozwanego rzeczowo i logicznie wskazała na obraz konfliktu i fakt odłączenia prądu powodowi.

Stan faktyczny dopełniają zeznania powoda A. B. i pozwanego Z. B., które są jasne, spójne i zbieżne z dowodami z dokumentów. Strony mimo zgoła odmiennych interesów tożsamo wskazują na okoliczności, które skłoniły pozwanego do wyłączenia powodowi energii elektrycznej.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie oględzin w miejscu zamieszkania powoda na okoliczność stanu instalacji eklektycznej. W ocenie Sądu jego dopuszczenie jest irrelevantne przy ocenie naruszenia posiadania i odłączenia powodowi energii eklektycznej, przedłużałoby postępowanie i generowało jego koszty. Z tego powodu zastrzeżenie wpisane do protokołu w trybie art. 162 kpc nie jest uzasadnione.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 344 § 1 kc przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Roszczenie posesoryjne zmierza do sprawnego usunięcia skutków samowolnego działania i przywrócenie poprzedniego stanu posiadania. Nie jest ono zależne od dobrej wiary posiadacza oraz zgodności posiadania ze stanem prawnym. Naruszenie posiadania wkracza w sferę władztwa posiadacza poprzez pozbawienie go władztwa nad rzeczą, bądź zakłócenie posiadania. Legitymowanym czynnie jest posiadacz, czy to samoistny, czy zależny, a legitymowanym biernie osoba, która naruszyła posiadanie, bądź na rzecz której nastąpiło naruszenie i może ona doprowadzić do podjęcia czynności restytucyjnych. W sprawach o naruszenie posiadania Sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (art. 478 kpc).

W realiach niniejszego postępowania bez wątplenia mamy do czynienia z faktem naruszenia posiadania powoda, poprzez pozbawianie go możliwości korzystania z energii eklektycznej w zajęтым przez niego drewnianym budynku. W tym kontekście zbędne są rozważania strony pozwanej na temat braku uprawnienia powoda do korzystania z jego zabudowań, gdyż w procesie posesoryjnym nie bada się stanu własnościowego. To właśnie proces eksmisyjny prowadzony w tut. Sądzie Rejonowym pod sygn. akt I C 239/14 określił stan posiadania usuwając A. B. z budynku drewnianego własności pozwanego, ale fizycznie umożliwiając to dopiero w momencie złożenia mu przez Gminę L. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, która aktualnie nie nastąpiła. Sam fakt naruszenia posiadania nie budzi wątpliwości, nie jest zasadniczo kwestionowany przez Z. B.. Odłączenie energii eklektycznej do drewnianego budynku przez pracowników Rejonu Energetycznego w S. dokonane zostało „na korzyść” pozwanego, zgodnie ze złożonym przez niego- jako właściciela stosownym wnioskiem. Działanie pozwanego nastąpiło wbrew woli powoda i znacząco zakłóciło wykonywanie posiadania, rozumianego jako realizowanie uprawnień ze sfery przysługującego mu władztwa. A. B., mimo, iż nie utracił uprawnienia do przebywania lokalu położonym w M., to pozbawienie go możliwości korzystania z urządzeń elektrycznych, czy oświetlenia pomieszczeń, znacząco utrudnia posiadanie i musi być traktowane jako jego naruszenie. Podnoszone w odpowiedzi na pozew okoliczności dotyczące niesprawności instalacji elektrycznej, braku zapłaty przez powoda za prąd, czy możliwości alternatywnego zasilania lokalu (agregat prądotwórczy) służą jedynie usprawiedliwieniu naruszenia władztwa powoda. Mogą być one realizowane w trybie choćby pozwu o zapłatę, czy postępowaniu administracyjnym. Istniejący konflikt między braćmi, oraz wskazywane czysto hipotetyczne ryzyko pożaru nie uprawnia do pozbawienia korzystania przez drugą stronę z podstawowej funkcjonalności mieszkania jaką jest zapewniony dostęp do prądu. Sąd, jak wskazywał wyżej, nie podziela stanowiska pozwanego, jakoby fizycznie nie wkroczone w sferę władztwa nad nieruchomością, gdyż działania podejmowane były poza budynkiem posiadacza i oddziałują nań pośrednio. W rzeczywistości sytuacja jawi się zgoła odmiennie. (...) infrastrukturą techniczną leżało w gestii Z. B. a wnioskowanie o odcięcie dostaw energii eklektycznej do budynku drewnianego bezpośrednio godziło w interesy powoda.

W tej sytuacji Sąd nakazał pozwanemu przywrócić posiadanie dostępu do korzystania z energii elektrycznej poprzez zobowiązanie do przywrócenia zasilenia budynku będącego w posiadaniu A. B.. Zgodnie z pozwem Sąd zakazał pozwanemu dokonywania dalszych naruszeń w przyszłości w tym przedmiocie.

Orzeczenie oparto o treść art. 344 § 1 kc.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i 3 kpc. Strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić pozwanemu koszty niezbędne do celowej obrony swych praw, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego, obliczone według norm taryfowych w kwocie 156 zł, zgodnie z § 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348), wpis od pozwu- 200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sąd nadał orzeczeniu z pkt I wyroku rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 § 3 kpc.